

Ustawa o nasiennictwie dzisiaj w Senacie

29 lipca 2011

Głosowanie w Senacie nad Ustawą o nasiennictwie dzisiaj o godz. 9:00. Początek protestów pod Senatem o godz. 8:30.

Dzisiaj kolejny dzień protestu pod Senatem pt. „GMO to nie to! Stop GMO!”. Tym razem protestujący rolnicy i konsumenci zapowiedzieli, że przyniosą pod Senat polskie, dobre jedzenie. Szczególnie smaczny, zdrowy chleb z polskiego ziarna. To reakcja na wypowiedź posła Wojciecha Sokołowskiego, który wyszedł wczoraj do protestujących i stwierdził, że protest nie ma sensu, ponieważ Ustawa o Nasiennictwie nie dotyczy ani żywności ani GMO. Poniżej fragmenty wypowiedzi posła Wojciecha Sokołowskiego. Po ich przeczytaniu można mieć wątpliwości z czego piecze się chleb... czy aby z mąki bo przecież mąka jest z ziarna?

Fragmenty wypowiedzi posła Wojciecha Sokołowskiego (źródło: „Minęła Dwudziesta” w TVP Info):

WOJCIECH SOKOŁOWSKI: Ta ustawa nie dotyczy żywności. Ta ustawa dotyczy nasiennictwa, a więc materiału siewnego, czyli materiału, którego nie jemy tylko, którego wysiewamy.

DZIENNIKARZ: A jak go przetworzymy to go możemy zjeść.

WOJCIECH SOKOŁOWSKI: No nie, no, to jeżeli zbierzemy zbiory to wtedy możemy zjeść.

DZIENNIKARZ: A więc ten materiał siewny, z którego powstaną kłosa zbóż da nam również zmodyfikowaną żywność? Tak?

WOJCIECH SOKOŁOWSKI: Tak, jak najbardziej tak.

DZIENNIKARZ: Kiedy ją zmielimy to będzie to już żywność?

WOJCIECH SOKOŁOWSKI: Tak jest, jak upieczemy chleb będzie to chleb.

Czy chcemy jeść chleb z genetycznie zmodyfikowanych ziaren?

Za te wypowiedzi Koalicja Polska Wolna od GMO postanowiła nagrodzić posła Wojciecha Sokołowskiego wręczając mu bochenek dobrego chleba i polskie, tradycyjne ziarna z których ten chleb jest upieczony. Uroczyste wręczenie pod budynkiem Senatu o godz. 10:00.

Tymczasem Sir Julian Rose zapowiedział, że jeśli zostanie wprowadzona dyscyplina partyjna podczas głosowania w Senacie to jest gotowy zapłacić karę za każdego Senatora z PO i PSL, który ją złamie i zagłosuje zgodnie ze swoimi przekonaniem. „Robię to bo chcę aby Polska pozostała wolna od GMO i abym dalej mógł bez obaw jeść polską tradycyjną, niezwykle smaczną żywność” – mówi o swojej decyzji Sir Rose.

Przypominamy, że wczoraj rolnicy przywieźli do Senatu polskie tradycyjne ziarna jako symbol „Nie dla GMO”. W swoim liście do Senatorów napisali im: „Chcemy wam przypomnieć, że mamy polskie ziarna, które wyrosły na polskiej ziemi. Są dobrej jakości, odporne na nasze warunki glebowe i pogodowe. Dają dobre plony i zdrową żywność. Nie potrzebujemy obcych nasion na naszych polach i obcych genów w naszej żywności.”

Od kilku dni trwają społeczne protesty zwolenników Polski Wolnej od GMO (Genetycznie Modyfikowane Organizmy). Protestujący wyrażają niechęć i brak akceptacji faktu, że 1 lipca posłowie PO i PSL przegłosowali nową Ustawę o Nasiennictwie, która otwiera Polskę na uprawy GMO (Genetycznie Modyfikowane Organizmy) oraz powoduje poważne ograniczenia dostępu do tradycyjnych/regionalnych nasion. Domagają się by Rząd RP natychmiast wprowadził zakaz upraw GMO wzorem innych krajów UE.

Odbyło się 100 akcji edukacyjno-informacyjnych w całej Polsce.

Ponad 16 tysięcy osób oraz około 150 organizacji społecznych reprezentujących tysiące wyborców w ciągu krótkiego czasu poparło APEL o odrzuceniu ustawy o nasiennictwie. Codziennie przybywa około 1000 głosów! Apel można podpisać [TUTAJ](#).

Od trzech dni trwa protest „GMO to nie to! Stop GMO!” pod Senatem. Rolnicy i konsumenci domagają się odrzucenia przez Senat nowej propozycji Ustawy o Nasiennictwie w jej obecnej formie.

CAŁY LIST DO SENATORÓW

Szanowni Senatorzy

My, przedstawiciele rolników i konsumentów przynosimy Wam, polskie ziarna jako symbol “NIE DLA GMO”. Chcemy Wam przypomnieć, że mamy polskie ziarna, które wyrosły na polskiej ziemi. Są dobrej jakości, odporne na nasze warunki glebowe i pogodowe. Dają dobre plony i zdrową żywność. Nie potrzebujemy obcych nasion na naszych polach i obcych genów w naszej żywności. Ponadto zachowanie i zróżnicowanie odmian nasion rodzimych/tradycyjnych jest konieczne, aby zachować niezależność i suwerenność we wszystkich sprawach dotyczących naszej żywności.

Każde nowe prawo dotyczące nasion powinno chronić nasze drogocenne dziedzictwo. Dlatego prosimy Was o uszanowanie głosu Waszych wyborców i odrzucenie nowej propozycji ustawy o nasiennictwie w jej obecnej formie. Prosimy o wykorzystanie wszystkich Waszych możliwości i doprowadzenie do NATYCHMIASTOWEGO ZAKAZU UPRAW GMO.

Pamiętajcie, że pozwalając na zanieczyszczenie przez GMO naszych pól skazujecie siebie, nasze dzieci i przyszłe pokolenia na skażoną biologicznie żywność i środowisko oraz na niewolniczą zależność od korporacji, których jedynym celem jest szybki i jak największy zysk.

Pamiętajcie, że ponad 16 tysięcy osób oraz około 150

organizacji społecznych reprezentujących tysiące wyborców w ciągu krótkiego czasu poparło APEL o odrzuceniu ustawy o nasiennictwie. Codziennie przybywa około 1000 głosów!

Pamiętajcie, że przeciw GMO SĄ: Izby Rolnicze, Konwent Marszałków, Sejmiki Wojewódzkie, Komitety Ochrony Przyrody PAN, będący szeroką reprezentacją środowisk akademickich kraju, oraz zdecydowana większość Polaków i obywateli innych państw Unii Europejskiej.

Pamiętajcie, że już 9 krajów Unii Europejskiej wprowadziło zakazy upraw GMO chroniąc swoje rolnictwo i swoich obywateli.

Pamiętajcie, że dzieci, nasza przyszłość, są szczególnie narażone na negatywne oddziaływanie GMO bowiem młode, rozwijające się organizmy wykorzystują więcej pożywienia do budowy organów i tkanek niż dorośli.

Z poważaniem, w imieniu organizacji i tysięcy osób, które podpisały apel:

Paweł Połanecki, niezależny ekspert Koalicji „Polska Wolna od GMO”

Anna Szmelcer, prezes Stowarzyszenia „Polska Wolna od GMO”

Sir Julian Rose, prezes Międzynarodowej Koalicji dla Ochrony Polskiej Wsi – ICPPC

Jadwiga Łopata, laureatka Nagrody Goldmana (ekologiczny Nobel) odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi

Edyta Jaroszevska-Nowak, Stowarzyszenie Ekoland o/Zachodniopomorski

Anna Bednarek, Stowarzyszenie Best-ProEko

Nadesłano do „Wolnych Mediów”